

Таццяна Рамза, *Беларускае гутарковае маўленне ў славянскім кантэксце*, Выдавецкі цэнтр БДУ, Мінск 2014, с. 255.

Językowa sytuacja na Białorusi od dłuższego czasu jest obiektem zainteresowania licznych językoznawców, tak białoruskich jak i zagranicznych (np. H. Bieder, H. Cychun, G. Hentschel, A. Łukaszaniec, N. Mieczkowska, M. Sloboda, E. Smułkowa i in.). Na temat dialektów białoruskich i białoruskiego języka literackiego powstały już setki publikacji, natomiast kwestie odnoszące się do współczesnego języka potocznego (*гутарковая мова*), trasianki (*трасянка*) i w ogóle dwujęzyczności mieszkańców tego kraju ciągle wymagają kompleksowych badań. W 2014 roku ukazała się w Mińsku druga monografia białoruskiej badaczki Tacciany Ramzy traktująca o języku potocznym. Obie książki stanowią efekt wieloletniej pracy naukowej Autorki w tym zakresie.

Pierwsza monografia, zatytułowana *Białoruski język potoczny: stan współczesny*¹, została wydana w 2011 roku w Mińsku i składa się z dwóch części. Pierwsza to rozdziały traktujące m. in. o historii badań nad potocznym wariantem białoruskiego języka literackiego oraz analiza cech fonetycznych. Na drugą część składają się teksty, tj. przykłady żywych rozmów na różne tematy, jak: praca, zdrowie, zainteresowania etc. Recenzowana poniżej monografia, zatytułowana *Białoruski język potoczny w słowiańskim kontekście*, jest analitycznym dopełnieniem pierwszej publikacji. Autorka skupia się już na analizie języka potocznego białoruskojęzycznej inteligencji, zafiksowanego na początku XXI wieku, a wszystko to na tle innych języków potocznych – rosyjskiego, ukraińskiego, polskiego, czeskiego i słowackiego.

Na codzień białoruskim językiem posługuje się tylko niecałe 800 tys. z ponad 7 mln. obywateli. Część osób nauczyła się tego języka w rodzinie, inni sami i używają go w domu i na mieście w pełni świadomie. Jak w przypadku innych krajów, tak i na Białorusi, język używany na codzień odróżnia się od literackiego. Zamierzeniem Badaczki było właśnie zbadanie języka potocznego, opisanie go i wskazanie na specyficzne cechy w wypowiedziach białoruskojęzycznej inteligencji. Zbiór tych cech językowych Autorka nazywa białoruskim standardem potocznym (*беларускі гутарковы стандарт*), dla którego podstawą w dużej mierze jest język literacki. W językowej sytuacji Białorusi Badaczka podjęła się zadania bardzo trudnego do opisan

¹ Т. Р а м з а, *Беларускае гутарковае маўленне: сучасны стан*, Мінск 2011.

naukowego, ale też niezmiernie ważnego i słabo zbadanego. W miastach białoruskich zetkniemy się bowiem z różnymi wariantami języka/języków: białoruskim i rosyjskim językiem literackim, *trasianką*, czy potocznym białoruskim wariantem języka rosyjskiego. Wybór kodu w dużej mierze zależy od samych rozmówców i sytuacji kontaktu językowego, jednak baza artykulacyjna badanych posiada swoje ograniczenia. Dlatego też Autorka wybrała cechy fonetyczne, jako tę część struktury języka, która najlepiej odda specyfikę języka potocznego i najbardziej nadaje się do analizy lingwistycznej.

Fonetyka wypowiedzi poszczególnych mieszkańców Mińska i innych miast charakteryzuje się dosyć sporym zróżnicowaniem, nakładają się tu bowiem różne systemy – fonetyka gwary (wyniesiona z wiejskiego środowiska rodzinnego), fonetyka białoruskiego języka literackiego (media, szkoła), fonetyka języka rosyjskiego (media, szkoła) oraz *uzus* nowego językowego otoczenia (tj. fonetyka wymowy Mińska – *минское городское просторечие*). Analizowana monografia ukazuje zatem w dużej mierze różnicę między skodyfikowanym białoruskim językiem literackim a realną, codzienną wymową mieszkańców miasta, wymową posiadającą już swój *uzus*. Możemy też o wiele lepiej opisać miejsce miejskiego białoruskiego języka potocznego w sytuacji dwujęzyczności kraju, a będącego gdzieś pomiędzy językiem białoruskim a rosyjskim.

Recenzowana monografia składa się z czterech zasadniczych rozdziałów. Pierwszy z nich został poświęcony statusowi języka potocznego w strukturze języków wschodnio- i zachodniosłowiańskich. Autorka rozpatruje stan badań w tym zakresie, poczynając od 1929 roku, kiedy odbył się I Zjazd Sławistów w Pradze. Wówczas to po raz pierwszy zwrócono uwagę na potrzebę zbadania języka potocznego. Badaczka podkreśla też problemy, jakie miały miejsce na przestrzeni wielu lat z szeregiem kwestii: terminologii związanej z mową potoczną, formalnym przypisaniem do struktury języka, sposobem opisu i porównaniem z innymi językami potocznymi. Zdaniem T. Ramzy białoruski język potoczny najlepiej byłoby porównać do języków o podobnym „wieku” rozwoju, czyli bardziej do słowackiego, czy ukraińskiego, niż polskiego czy rosyjskiego. Dalej Badaczka dokonuje przeglądu badań naukowych nad mową potoczną badaczy amerykańskich (*Colloquial language*), polskich (*język potoczny*), czeskich (*mluvený jazyk*), słowackich (*bežný hovorený jazyk*), rosyjskich (*разговорная речь*) i ukraińskich (*розмовне мовлення*) oraz białoruskiego języka potocznego.

Jak zwraca uwagę sama Autorka, podejście do badań nad dwujęzycznością Białorusinów badaczy białoruskich i zagranicznych odróżnia się znacząco. Zachodni badacze skupili się na empirycznym podejściu zbadania fenomenu dwujęzyczności i fenomenu kontaktu językowego, podczas gdy lingwiści białoruscy na językowej ekologii, bilingwizmie i kulturze mowy oraz etycznej stronie wyboru języka przez użytkowników. Badaczka rozpatruje również podejście białoruskich językoznawców i władz do białoruszczyzny na przestrzeni kilkudziesięciu lat, poczynając od lat 20. XX wieku.

W latach 30. XX wieku zniszczono białoruską inteligencję w miastach, dzięki której powoli zaczynał się kształtować *uzus* mowy potocznej lat 20 i 30. Atak na białoruski język inteligencji miast oraz zepchnięcie mowy wsi (gwary) do roli nieprzydatnych dla ludzi społeczeństwa socjalistycznego powodował intensywną i długotrwałą rusyfikację. Kolejne dziesiątki lat to kształtowanie się dwujęzyczności na Białorusi, ze zwiększającą się rolą rosyjskiego i coraz większym odżegnywaniem się od białoruszczyzny i utratą jej prestiżu, głównie właśnie w miastach.

Pomimo niesprzyjających warunków politycznych badania nad językiem potocznym rozpoczęły się w latach 50. XX wieku, dotyczyły one jednak mowy literatury pięknej. W 1969 roku powstało Laboratorium Fonetyki Eksperymentalnej A. Podłużnego przy Akademii Nauk BSRR, gdzie już z wykorzystaniem sprzętu badano język. Badania Podłużnego i innych późniejszych lingwistów przyczyniły się w pewnym stopniu do opisanie specyfiki mowy potocznej (konkretnych cech fonetycznych).

W drugim rozdziale monografii T. Ramza ukazuje miejsce mowy potocznej w systemie języka białoruskiego, poczynając od wytłumaczenia pojęć *język literacki* wobec białoruskiego języka standardowego (*літаратурная мова* vs *стандартная беларуская мова*) oraz pojęcia i terminu *мова potoczna* (*гутарковае маўленне*). Białoruscy lingwiści do dzisiaj nie wypracowali wspólnego poglądu na termin *мова potoczna*. Autorka odróżnia wyraźnie, za rosyjskimi lingwistami, *гутарковае маўленне* od *размоўнага стылю*, gdzie pierwsze ma charakter spontaniczny i zależy od komunikacyjnego kontekstu rozmowy, a drugi – charakter pisemny. Badaczka zwróciła ponadto uwagę na problem wynikający z faktu, że mowę potoczną analizowano na przykładzie tekstów literatury, wprawdzie stylizowanych na luźne wypowiedzi bohaterów, ale jednak formy pisanej. Zdaniem Autorki, nie jest to identyczne z żywym językiem potocznym, gdzie główną funkcją jest komunikowanie się, a nie wywarcie wrażenia na czytelniku.

Już w latach 70. XX w. zwrócono uwagę, że mowa ustna realizowana jest w trzech wariantach: oficjalny styl mówionego języka białoruskiego (szkoła, teatry, media etc.), codzienny mówiony język potoczny oraz ludowo-dialektalna mowa (wieś). Autorka podkreśla jednak, że podział taki, w sytuacji dwujęzyczności białorusko-rosyjskiej, odzwierciedlał tylko część rzeczywistości, na zasadzie relacji język literacki ↔ dialekty. Kolejni lingwiści dokonywali następnych podziałów, coraz lepiej ukazujące rzeczywistość językową, jak wyróżnienie przynajmniej dwóch wariantów białoruskiej mowy potocznej: ustny wariant białoruskiego języka literackiego oraz *trasianka*, która jest połączeniem białoruskiego języka literackiego (w różnych odmianach terytorialnych i socjologicznych) oraz języka rosyjskiego. N. Mieczkowska dokonała jeszcze bardziej szczegółowego podziału (7 wariantów), podczas gdy A. Łukaszaniec wydzielił 5 wariantów mowy ustnej. Przy analizie nie można również pominąć białoruskiej wersji języka rosyjskiego w Mińsku obok rosyjskiego języka potocznego oraz fenomenu *trasianki*. Wszystkie przytoczone przez Autorkę przykłady pokazały, jak

skomplikowanym zagadnieniem przy opisie jest białoruski język potoczny. Dokładniejsza analiza sytuacji językowej w perspektywie ostatniego wieku wykazała, że białoruski język potoczny odnosi się w dużej mierze do ludzi wykształconych (artyści, humaniści) i młodzieży, która sama nauczyła się tego języka, choć zazwyczaj była w środowisku rosyjskojęzycznym. Dla pierwszej grupy charakterystyczna będzie fonetyka (wzięta *de facto* z dialektów), dla drugiej grupy – język zaczerpnięty z literackiego. Białoruski język potoczny z jednej strony będzie charakteryzował się wysokim prestiżem (inteligencja), a z drugiej strony dosyć ograniczoną sferą wykorzystania.

Rozdział trzeci monografii został poświęcony analizie wybranych cech fonetycznych. Badaczka zaprezentowała najpierw metodologię badań, a następnie analizę zebranego materiału. Dialogi były nagrywane w sytuacji nieskrępowanej rozmowy i dotyczyły najróżniejszej tematyki nieustalanej wcześniej. Miejscem nagrania była praca lub dom i przede wszystkim Mińsk, aby uniknąć dialektu. Autorka wyróżniła następującą grupę rozmówców:

- osoby, które posiadają wyższe wykształcenie filologiczne i na jednym i tym samym poziomie władają dwoma językami urzędowymi: białoruskim i rosyjskim;
- osoby, dla których język białoruski jest mową codziennego kontaktu w rodzinie i sąsiedztwie;
- większość respondentów pochodzi z obszaru zaliczanego do centralnej strefy gwar białoruskich;
- mają podobną specjalizację zawodową (wykładowcy, naukowcy);
- są w wieku 35–50 lat.

Dokładniejsza charakterystyka badanej grupy znajduje się w pierwszej monografii Autorki. Nagrania w pełni świadomie zostały rozpisane pismem pół-ortograficznym, a nie transkrypcją fonetyczną, co umożliwiło ukazanie najbardziej typowych cech języka potocznego: *jakanie*, *ikanie*, *jekanie*, asymilacja pod względem dźwięczności/bezdźwięczności, twardości/miękkości etc.

W dalszej części Autorka dokonuje analizę fonetycznych cech językowych oraz przeprowadza analizy statystyczną na przykładzie wybranych słów:

- *jakanie*, *ikanie*, *jekanie*: (słowa: *н'амá / н'імá, н'ахáў / н'іхáў; дз'ав'áты / дз'ів'áты, дз'ас'áты / дз'іс'áты*; zaimki: *м'іне, ў'іб'э, с'іб'э* i przysłówki *ў'ін'эп*; słowa 'nie' u różnych wariantach: *н'а, н'е, н'і*;
- wymowy [ŷ] w różnym położeniu;
- wymowa [r]: dźwięczne [ɣ] wobec wybuchowego [r];
- wymowa: *як/яг, так/таг, дык/дыг*;
- wymowa protetycznego [r];
- redukcja na styku słów i morfemów, np. słowa 'jest': *ёсць, ёзь брат, ёс сам* etc.

Autorka podkreśla, że występowanie *ikania* (wyniesionego z dialektalnego języka rodzinnego) ze względu na częstotliwość użycia należy uważać obok literackiego *jakania* za *uzus* mówionego języka potocznego. To samo

odnosi się do dźwięcznego frykatywnego [r], które w wypowiedziach rozmówców ewidentnie dominuje, także w wyrazach zapożyczonych, jak *ганак* czy *гвалт* wobec rzadziej występujących form: *ганак*, czy *гвалт*. Dla języka potocznego charakterystyczna jest również wymowa wybuchowego [r] na styku słów i morfemów (gdzie np. odbywa się udźwięcznienie). Wymowa zaimka *эты* w postaci *эты* w przypadku inteligencji białoruskiej, jak podkreśla Autorka, jest zapewne wynikiem wpływów dialektalnych, a w mniejszym stopniu rusyfikacji.

Kolejny, czwarty rozdział publikacji dotyczy specyfiki białoruskiego języka potocznego w zakresie cech leksykalnych i gramatycznych. W przypadku słownictwa statystyki dowiodły, że najczęściej używa się słów o znaczeniu ogólnym, zazwyczaj pozbawionych metaforyczności i charakteru oceniającego. Statystycznie najczęściej wykorzystywane w mowie potocznej są następujące słowa: *я, ну, і, у/ў, так, гэта, што, не* w różnych wariantach. Autorka charakteryzuje również *гукавыя жэсты* (typu: *тьфу!, мдааа, фу!, ммм?* i inne), wykrzykniki (np.: *даа!, ясна!, неее!, халё!*), czasowniki (najczęstsze: *быць, казаць, ведаць, магчы, рабіць, думаць, хацець, бачыць, гаварыць, разумець*), przysłówki (najpopularniejsze: *зараз, яшчэ, вельмі, дзе, як, калі*), rzeczowniki (*год, мама, час, мова, чалавек*), przymiotniki (*беларускі, вялікі, розны, новы, добры, рускі*). Specyfika białoruskiego języka potocznego jest także dobrze widoczna w składni wypowiedzi oraz w bezosobowych zwrotach i słowach typu: *трэба* (np.: *цукар трэба?*), *нельга, неабходна, шкада, можна, добра, цікава, нада* i in.

Dogłębna analiza Autorki przeprowadzona w czwartym rozdziale monografii potwierdziła w dużej mierze badania jej poprzedników. Wykazały one, że specyfika języka potocznego widoczna jest w leksyce ogólnej nienacechowanej ekspresywnie i emocjonalnie. Analiza statystyczna wykazała z kolei, że największą popularnością cieszą się zaimki, przysłówki, czasowniki, podczas gdy rzeczowniki i przymiotniki są używane znacznie rzadziej. W odróżnieniu od języka literackiego często używa się słów „wtrętów”, które służą podtrzymaniu konwersacji (*да?, так, вось, ну*). Dialektalne wpływy w wypowiedziach respondentów widoczne są przede wszystkim na poziomie fonetyki i składni.

Recenzowana monografia niewątpliwie wypełnia lukę w badaniach nad współczesną sytuacją językową miasta białoruskiego, białoruskiego języka potocznego i języka inteligencji białoruskojęzycznej. Autorka podjęła się zadania trudnego do opisanego, tak od strony teoretycznej, jak i metodologicznej. Poszczególne odmiany języków, którymi posługują się mieszkańcy Białorusi są różnie rozumiane i różnie interpretowane przez lingwistów, dlatego też Badaczka sięgnęła do prac językoznawców rosyjskich, ukraińskich, polskich, czeskich i słowackich. Umożliwiło to nie tylko uporządkowanie szeregu terminów i pojęć, bez których rzetelne przeprowadzenie badań i analiza zebranych materiałów byłyby praktycznie niemożliwe, ale również zaprezentowanie swoich wyników na szerszym tle. Białoruski język

potoczny przeżył podobne etapy rozwoju jak odmiany mówione innych młodych języków: słowackiego czy ukraińskiego, wystąpiły również podobne problemy dotyczące terminologii czy koncepcji badań tej odmiany języka. Z kolei w przypadku polszczyzny, języka czeskiego czy języka rosyjskiego nie można mówić o dwujęzyczności mieszkańców, jak to ma miejsce na Białorusi, czy na Ukrainie.

Badaczka dowiodła, że można mówić o *uzusie* mowy potocznej. Bez większych problemów wyznaczyła szereg cech językowych, które wyróżniają tę odmianę mowy i nazwała je standardem białoruskiego języka potocznego (*беларускі гутарковы стандарт*). Będzie się on odróżniał od standardu języka literackiego nie tylko swoistymi cechami, ale także większą wariantowością różnych form, przede wszystkim fonetycznych. Język potoczny posiada również najwyższy prestiż, wynikający z dwóch faktów: prestiżu samego kodu literackiego, z którego się wywodzi, oraz ograniczenia jego używalności do niewielkiej grupy ludzi – dobrze wykształconej inteligencji. Z drugiej strony nie brakuje w nim elementów typowych dla dialektów białoruskich. To wszystko określa swoisty fenomen mowy potocznej oraz to, że m. in. właśnie w niej przejawia się żywotność języka białoruskiego.

Autorka nie tylko dokonała analizy jakościowej, ale wykorzystwała również elementy statystyki, podając częstotliwość występowania poszczególnych leksemów, form fonetycznych oraz konstrukcji. W ten sposób uwidocznione zostały tendencje panujące w mowie białoruskiej inteligencji w zakresie wykorzystywania konkretnych słów i form.

Recenzowana publikacja niewątpliwie jest wartościowa i odznacza się wysokim poziomem naukowym zarówno pod względem konstrukcyjnym, teoretycznym, jak i analitycznym. Autorka ukazała czytelnikom skrupulatnie przeanalizowany na szerokim tle materiał (bibliografia liczy aż 524 pozycje), a przyjęta metodologia również nie budzi zastrzeżeń. Nie ulega wątpliwości, że obydwie publikacje Tacciany Ramzy, które należy rozpatrywać jako całość [*Białoruski język potoczny: stan współczesny* (2011) i *Białoruski język potoczny w słowiańskim kontekście* (2014)] stanowią bardzo ważną pozycję w białoruskiej lingwistyce i prezentują nowoczesne podejście w badaniach nad sytuacją wielojęzyczności panującej w białoruskich miastach.

Mirosław Jankowiak

Warszawa